

rozwój lubelszczyzny

Unia wokół mnie

W ramach kampanii informacyjnej „Informacja. Fundusze Europejskie. Rozwój Lubelszczyzny” zorganizowany został konkurs dla studentów „Unia wokół mnie”. Jury – przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego – spośród nadesłanych prac wybrali najlepsze. Ich autorzy to studenci Lubelskich uczelni Ewa Skwarek, Mirosław Ciołek i Weronika Leszko. Poniżej przedstawiamy zwycięską pracę.

Doskonale pamiętam kiedy w 2004 roku moi starsi koledzy z ogólniaka głosowali w referendum – dumni i szczęśliwi, że mają realny wpływ na dalsze losy Polski. Myślę, że oni – tak samo jak wówczas ja - nie do końca zdawali sobie sprawę jak wielki wpływ na nas wszystkich będzie miało przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Dla mnie jednak szczególnie ważne jest to, jak nasze członkostwo w UE zmieniło i zmienia mnie i moje otoczenie.

Zacznę od tego co mi najbliższe – ulica, która jest zaraz za furtką do mojego domu, no może jeszcze dzieli mnie od niej chodnik. Remont jest możliwy dzięki dofinansowaniu ze środków unijnych. I nie chodzi tutaj tylko o moją, jedną z wielu ulic na osiedlu. Modernizacji poddane zostanie większość z nich. To bardzo prosty przykład, ale takie są przecież najlepsze.

Pójdzmy krok dalej. Moja uczelnia. Uniwersytet Przyrodniczy rozwija się nie tylko dzięki pracownikom naukowym i studentom, choć ich zasługi są na pewno niezmiernie istotne, ale również dzięki dofinansowaniom unijnym. Wyposażenie pracowni, zakup nowego sprzętu, aparatur badawczych na najwyższym światowym poziomie pozwala mi optymistycznie spoglądać w przyszłość. Dzięki temu czuję i wiem, że jako absolwentka mam możliwość poznania i korzystania z najnowocześniejszych narzędzi jakimi będę posługiwała się kiedyś w przyszłej pracy. To moja przewaga nad absolwentami innych, zarówno polskich jak i zagranicznych uczelni. Przewaga, która jest niezwykle cenna w obecnych czasach, kiedy absolwentom trudno odnaleźć miejsce na rynku pracy.

Tutaj też Unia przychodzi z pomocą. Już niejeden z moich przyjaciół skorzystał z dofinansowania i założył własną firmę. Koleżanka projektuje ogrody – to zawsze było jej marzeniem. Mam nadzieję, że ja również będę mogła zrealizować swoje. Chcę założyć poradnię żywieniową – pomysł innowacyjny, więc może „dotacje na innowacje”, a z drugiej strony to zajęcie idealne dla mnie, więc może „fundusze szyte na miarę”? W zasadzie to jeszcze tylko dalekie plany, ale warto pamiętać, że to Twój pomysł a Europejskie pieniądze. To bardzo cenne kiedy ma się pewność, że w dorosłym życiu realizowanie marzeń i dalszy rozwój są możliwe.

Rozwój osobisty – to kolejny warty rozważenia aspekt. W ramach Europejskiego Funduszu Społecznego odbywa się wiele szkoleń. Są to szkolenia z punktu widzenia studenta bardzo cenne, bo niezwykle różnorodne. Każdy może w ofercie odnaleźć coś dla siebie. Ja stawiam na szkolenia miękkie, które pozwalają mi rozwijać się jako człowiekowi, pomagają mi budować i poznawać siebie. Ale to pierwszy etap. Już teraz wiem, że po ukończeniu studiów zacznę realizować swoje plany, a w tym pomogą mi szkolenia, na których poznam szczegółową i konkretną wiedzę dotyczącą np. dofinansowania projektów, sposobu pisania wniosków i biznesplanów, sposobu opracowywania planów i strategii firmy. Te wszystkie szkolenia mogą być dofinansowywane z unijnych funduszy, utwierdza mnie to w przekonaniu, że bariery finansowe nie zatrzymają mnie przed realizacją marzeń z ich pomocą.

Wiem, że to co opisałam to mało, zdecydowanie za mało aby móc wskazać jakie zmiany wokół mnie, ale również we mnie, zaszyły dzięki Unii Europejskiej. Najważniejsze jest jednak to aby każdy miał świadomość, że niezależnie od wieku, płci, miejsca zamieszkania wszyscy jesteśmy Europejczykami i mamy podobne marzenia i plany, których realizacja dzięki dofinansowaniu unijnym jest możliwa coraz częściej.

Ewa Skwarek

